Protokół

10. posiedzenia, 6. sesyi, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 2. lipca 1901 roku.

Początek o godz. 10 minut 30 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy J. E. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Modest Karatnicki, Stanisław Niezabitowski, Andrzej Potocki, Mieczysław Urbański.

Obecnych posłów 123.

Ze strony Rządu: c. k. Radca Dworu Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oświadcza, iż protokół ósmego posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół dziesiątego posiedzenia złożony jest w biurze marszałkowskiem do przejrzenia.

Marszałek oznajmia, iż udzielił urlopu na 5 dni p. W. Niezabitowskiemu.

Izba uchwala bez rozprawy udzielenie urlopu pp. Dunajewskiemu, Jaworskiemu, Jakubowskiemu i Wodzickiemu, głosując nad każdym z tych urlopów oddzielnie.

Marszałek oznajmia, iż Komisya prawnicza wybrała zastępcą przewodniczącego w miejsce ś. p. Weigla p. Dr. Czaykowskiego Władysława.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonego wniosku i interpelacyj:

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski czyta:

Interpelacya
do Jaśnie Wielmożnego Pana komisarza rządowego.

Wsprawie sporu granicznego przy Morskiem Oku zgodziły się rządy austr. i węg. na Sąd polubowny, który dotąd sprawy nie rozstrzygnął.

Zasadą powszechnie przyjętą jest, że w takiem stadyum sprawy żadna ze stron nie przedsiębierze żadnych kroków stanowczych i żadnych zmian na spornem terytoryum.

Tymczasem wbrew tej zasadzie dowiadujemy się o nowem naruszeniu faktycznego stanu ze strony węgierskiej.

Oficer żandarmeryi węgierskiej przyszedł do posterunku żandarmeryi galicyjskiej i tam oświadczył, że w tych dniach pod osłoną licznego oddziału żandarmeryi węgierskiej rozpocznie budowę nowego posterunku dla żandarmeryi na spornem terytoryum. Materyały gromadzą, a część ich już zwieziono nad brzeg Morskiego Oka.

Wobec tego zapytują niżej podpisani:

1. Czy c. k. Rząd nie uważa za stosowne wpłynąć na przyspieszenie postępowania Sądu polubownego?

2. Co Rząd zrobić zamierza, aby przeszkodzić bezprawnemu naruszaniu stosun-

ków posiadania i ochronić nasze Tatry przed tą nową napaścią, która mogłaby wywołać wobec poczucia u naszej ludności niesłychanej krzywdy i bezprawia — bardzo niepożądane i nieobliczalne skutki?

Lwów, dnia 1. lipca 1901.

Interpelanci:

Lubomirski w. r. Zaleski w r. Stadnicki w r.

Krzysztofowicz, Schnell, A. Jędrzejowicz, Starzyński, Wiktor Czaykowski, Scipio, Gorayski, Jaworski, Zd. Skrzyński, Męciński, Kozłowski, St. Niezabitowski.

Interplacya

posła Krempy i tow. do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza Rządowego w sprawie zaniechania wyboru komitetu parafialnego przez Starostwo Mieleckie w Jaślanach.

Dla ilustracyi, jak sobie postępuje Starostwo przy wyborach komitetów pafialnych w powiecie mieleckim, jak zamiast szanować ustawę i do niej stosować się depcze się ją w oczach ludu, a przez to niweczy wiarę ludu w prawo, i usuwa podstawę władzy, a stronniczością ośmiesza się i do oporu uprawnia ludność, niechaj posłuży taki wypadek.

Jeszcze w roku 1898 na dzień 11. lipca w myśl ustawy z 16. kwietnia 1896 Dz. u. kr. Nr. 25. Starostwo mieleckie rozpisało wybór trzech członków komitetu parafialnego w Jaślanach a także i Padwi.

Wybory te nie osiągnęły skutku, gdyż Urząd parafialny nie życzył sobie mieć w Komitecie tych, których parafianie chcieli. W szczegóły wchodzić nie będę, w jaki to prowokujący sposób urząd parafialny sobie z obywatelami postępował.

W niedługim czasie naznaczono ponowny wybór w dniu 31. sierpnia 1898, a że tych samych co pierwszym razem do komitetu parafialnego wybrano, więc odesłano akta wyborcze do c. k. Starostwa i od owego czasu ani zatwierdzenia wybranych, ani rozpisania nowych wyborów parafia Jaślańska doczekać się nie może, a jedynie dlatego, że ks. Lasak sobie tego nie życzy, aby rozumniejsi obywatele gospodarką parafialną kierowali.

Wszelkie zabiegi, by Starostwo uszaaowało ustawę krajową, nie odnoszą skutku, bo p. Staroście tak się podoba. Komitet dawniejszy, bez wyboru czy raczej wbrew wyborowi z roku 1898 urzęduje, już koło 12-cie lat, a Starostwo popiera to bezprawie.

A teraz wykazać należy, taka tam jest wskutek tego gospodarka samowolna i prowadzona przez jedną osobę t. j. ks. Lasaka.

1. Wyrąbano w Jaślanach na gminnym placu drzewa budulcowego, sosnowego i akacyowego na kwotę 40 zł. na rzekomy cel budowy nowego kościoła murować się mającego, czego ani komitet, ani parafia sobie nie życzy, gdyż jest bardzo biedną, do której należy zaledwie 3 gminy o bardzo małej ludności.

2. Przy murowaniu plebanii urząd parafialny poczynił różne koszta w kupowaniu zbytecznych materyałów, po nadto malowaniem pokojów, narażono parafię na ogromne koszta, murarze wskutek niewypłaconych im należytości zaskarżyli do sądu i 80 zł. samych kosztów wyżej na parafiii wywalczyli, które to pieniądze zapłacić ma parafia.

3. Oprócz tych przykładów godne są do podniesienia, że oparkanienie cmentarza koło kościoła się wali, a źli ludzie zabierają po kawałku a zarząd parafii nie myśli, by zapobiedz temu niszczeniu Zaznaczyć należy, że samowolnie obecnie ks. Lasak bez porozumienia się z członkami parafii i bez komitetu parafialnego rozpoczyna zabiegi koło budowy murowanego kościoła, wystawił już szopy do palenia cegły, naraża siebie na różnorodne nieprzyjemności, lubo parafianie Jaślańscy na zebraniu w dniu 28. kwietnia przeciw temu z bardzo ważnych powodów, jak załączony tu odpis uchwały tu pod 1/. wskazuje zaprotestowali.

Wystarczy podnieść jak c. k. Starostwo w Mielcu dba o bezpieczeństwo osób, skoro po kilkurazowem doniesieniu, że

kaplica wysoka jak wieża, rudera od dawnych czasów nie używana, grozi zawaleniem i zabiciem ludzi idących do i z kościoła, którą ani nie nakazuje poprawić lub rozebrać i nic absolutnie nie zarządziło, a także, jak Starostwo dba i stosuje się do ustaw pod względem policyjno zdrowotnym, skoro upomnienia włościan, aby cmentarz umarłych został ogrodzony gdzie w zupełności go niema, by bydło po pogrobowiskach nie chodziło, co jest obrazą religijną, dotychczas nic nie postanowiło.

Tak samo w parafii Padewskiej wybory komitetu parafialnego są w dniu 11. lipca 1898 przeprowadzone, a dotychczas od wielu lat stary komitet gospodaruje i ani o załatwieniu wyborów lub ponownym wyborze nic nie słychać.

Wobec czego zapytujemy Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego:

a) czy nie zechce pouczyć c. k. Starostwo w Mielcu o wykonaniu i poszanowaniu ustaw obowiązujących?

b) Czy zechce zarządzić, by wybory komitetu parafialnego w Jaślanach i Padwi jak najspieszniej zostały albo zatwierdzone po myśli wyniku wyborów z dnia 31. sierpnia 1898, albo ponownie rozpisane?

c) Czy zechce Jaśnie Wielmożny Pan Komisarz rządowy zarządzić, aby urząd parafialny w Jaślanach za straty na szkodę z jego gospodarki wynikłe został pociągnięty do zapłaty odszkodowania na rzecz funduszu parafialnego?

d) Czy zechce Jaśnie Wielmożny Pan Komisarz rządowy zarządzić, aby Urząd parafialny w Jaślanach samowolnie żadnych budowli parafialnych, a w szczególności budowy kościoła murowanego nie rozpoczynał, zanim komitet parafialny prawnie wybrany, względnie wybrać się mający — nie da swego przyzwolenia?

Interpelant:
Krempa m. p.

Bojko, Bernadzikowski, Data, Kramarczyk, Styła, Stojałowski, Nowakowski, Winniczuk, Średniawski, Hamorak, Wójcik, Milan, Warzecha, Kulczycki.

Interpelacya
do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego.

Ponieważ dotychczas praktykowany sposób przeprowadzania licytacyi sądowych, zwłaszcza ruchomości, przynosi nieobliczalne szkody materyalne tak dla wierzycieli jak i dłużników, a natomiast daje niemałe zyski dla osób trzecich, które tworząc między sobą zmowę i używając wszelkich środków — niedopuszczają do wzięcia udziału w licytacyi nienależących do zmowy, wskutek czego przedmioty wystawiane na sprzedaż za bezcen bywają nabywane; ponieważ nadto rzeczy te w niedodpowiedni sposób przewożone i w nieodpowiednich lokalach przechowywane ulegają często zepsuciu, zanim zostaną sprzedane, przez co tracą na wartości, co wszystko połączone jest z dotkliwą stratą materyalną osób interesowanych, przeto podpisani uznając skargi na ten sposób przeprowadzania licytacyi za słuszne, zapytują Wysoki c. k. Rząd, czy nie byłby skłonnym w interesie dobra ogółu, urządzić w naszym kraju hale licytacyjnych na wzór już istniejących we Wiedniu?

Interpelant:
Bednarski w. r.

Jabłoński, Schaeztel, Z. Jaworski, Górka, Jugendfein, Maiss, Karol Dzieduszycki, Michalski, Wiśniewski, Rayski, Merunowicz, Maryewski, Jahl, Małachowski.

Interpelacya
Posła Krempy i tow. do c. k. Komisarza rządowego w sprawie nadużyć popełnianych przez funkcyonaryuszów c. k. Starostwa w Kolbuszowy.

Od lat wielu działy się w c. k. Starostwie w Kolbuszowy takie rzeczy, którym trudno było dać wiarę, gdyby zeznaniami świadków przed sądem nie były stwierdzone.

Mianowicie funkcyonaryusze c. k. Starostwa a to: komisarz Przybylski, sekretarz Stonecki i inni wyzyskując najbezwstydniej swe stanowisko urzędowe, kazali sobie płacić najróżniejsze daniny za załatwienie spraw urzędowych, bądź bezpośre-

*

dnio od ludności, bądź od różnych faktorów i wyzyskiwaczy ludności.

Paszportu robotniczego nikt nie otrzymał, dopóki nie dał łapówki, dotyczącemu funkcyonaryuszowi starostwa. Robotnicy którzy nie mieli gotówki na zapłacenie łapówki, musieli płacić robocizną w ogrodach i na gruntach dzierzawionych przez pp. Przybylskiego i Słoneckiego.

Jankiel Eckstein co roku rozdaje urzędnikom starostwa grunta pod kartofle i kapustę. Jeden sekretarz Słonecki „dzierzawi“ około 60 morgów gruntu pod samem miastem Kolbuszowa. Robociznę ręczną na obrabianie owych gruntów ma za wydawanie paszportów, a żydzi dzierzawcy okolicznych folwarków n. p. Majer Jam z Przedborza dostarczają mu robocizny ciągłej. Jakie dochody musi ciągnąć pan Słonecki z łapówek, trudno dokładnie obliczyć, bo interesy były robione z żydami, a ci umią zachować tajemnicę, ale można wysokość dochodów tych ocenić po tem, że jako sekretarz starostwa wydaje na swoje hulaszcze życie najmniej 5.000 zł. rocznie. Utrzymuje własny ekwipaż jak sam powiada, kosztem 1.000 zł. rocznie, dwa domy prowadzi, a nadto co chwila wyjeżdża do Lwowa, lub Krakowa, zlecając urzędowanie swemu pisarzowi. Faktem jest, że n. p. na komisyę do gminy Trześni wysłał pan Słonecki pisarza Franciszka Golisa w urzędniczym mundurze, a sam pojechał w świat.

Faktem jest, że Alter Szturm właściciel bióra stręczeń płacił (jeszcze w tym roku) łapówki po 200 koron naraz, a drugie tyle od jakiegoś agenta zagranicznego.

W roku 1900 żyd Hersch Wolf z Majdanu powiat Kolbuszowa przysłał komisarzowi Przybylskiemu prosię, które przywiózł i odstawił do domu p. Komisarzowi, Jan Liśniowski z Kolbuszowy pomocnik kupca trzody chlewnej.

Ten Leśniewski zeznał, że prosię owo zgodził i zapłacił Hersch Wolf, wyraźnie mówiąc, że to prezent dla pana Przybylskiego. Hersch Wolf przyznał to w śledztwie, ale wykpić się usiłował twierdząc, że mu p. Przybylski dał na to pieniędzy. Inni świadkowie zeznali inaczej.

Takie i t. p. rzeczy wychodzą na jaw przeciw funkcyonaryuszom c. k. Starostwa w Kolbuszowy. A ile daniny wycisnął z pogorzelców Kolbuszowskich przy budowach nowych, to Bogu i p. Przylskiemu wiadomo.

Jako kierownik akcyi budowlanej, dziś zastanawiał robotę, a jutro pozwalał budować, skoro w między czasie strona dorozumiała się, co za przeszkody zachodzą.

A to wszystko działo się latami całemi bez żadnej przeszkody i bez kontroli władz przełożonych. Trzeba było aż wypadku, że pisarz Rogala przydybany na uczynku, że wziął koronę za paszport, odkrył przed Sądem tą gospodarkę swoich przełożonych.

Obecnie toczy się na tej podstawie śledztwo sądowe, które z polecenia c. k. Prokuratoryi państwa prowadzi c. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy. Był podobno i c. k. Radca Namiestnictwa pan Zimny w tym czasie w Kolbuszowy i przed nim skarzyli się poszkodowani.

A jednak obciążeni takimi nadużycinmi pp. Przybylski, Słonecki i tow. urzędują dalej, a raczej hulają dalej.

Przed kilku dniami urządzali sobie gremialną wycieczkę do Lwowa.

Zapytujemy tedy Jaśnie Wielmożnego Pana Reprezentanta c. k. Rządu, czy zechce czem rychlej poinformować się o przebiegu śledzctwa sądowego przeciw c. k. funkcyonaryuszom starostwa w Kolbuszowy się toczącego i czy zechce spowodować natychmiastowe zawieszenie ich w urzędowaniu, aby postrachem swej władzy nie krępowali gnębionej ludności w wyjawianiu całej prawdy.

Jakim sposobem to się dzieje, że takie nadużycia są możliwe w c. k. Starostwie?

Interpelujący:

Franciszek Krempa.

Styła, Bojko, Bernadzikowski, Data, Kramarczyk, Średniawski, Stojałowski, Nowakowski, Winniczuk, Kulczycki, Warzecha, Milan, Wójcik, Hamorak.

Sekretarz p. Karatnicki czyta:

Interpelacya

do Wysokiego Wydziału krajowego.

Przed siedmiu laty przy regulacyi rzeki Świcy na terytoryum gminy Pobereże

w powiecie Żydaczowskiem wykopane zostało nowe koryto dla tejże rzeki, prowadzące przez pastwisko gminne przyczem przedsiębiorstwo regulacyjne zobowiązało się ubezpieczyć brzegi rzeki w ten sposób, by woda nie wylewała i rzeka nie zmieniała swego łożyska.

Obowiązek ten mimo licznych prośb i urgensów nie został dotychczas wykonany, a tymczasem rzeka rok rocznie zmienia koryto, urywając znaczne przestrzenie pastwiska i zanosząc je szutrowiskiem, tak, że gmina rok-rocznie traci po kilkanaście, a nawet i po kilkadziesiąt morgów pastwiska, które zawłaszczają sąsiednie gminy, i tym sposobem oprócz wielkich szkód, wyrządzonych przez wylewy, narażoną jest gmina na ogromne szkody i straty z powodu powstających przez to sporów z sąsiedniemi gminami.

Przed kilku tygodniami rozpoczęto przy regulacyi Dniestru między Żurawnem a Pobereżem kopać przekop „Nr. 2.“, który w krótkim czasie zostanie już ukończony, i woda z Dniestru zostanie tym przekopem puszczona. O zamierzonem wykopaniu tego przekopu nie została gmina Pobereże wcale zawiadomioną, ani do komisyi zawezwaną, chociaż w łożysku Dniestru, mającem się opróżnić przez ten przekop „Nr. 2.“, gmina Pobereże od niepamiętnych czasów poi bydło i innego pojła nie posiada, zatem (gmina Pobereże) przez urządzenie tego przekopu jest w swoich prawach w wysokim stopniu naruszoną. Gmina Pobereże nie miała zatem danej sobie sposobności do podniesienia powyższego prawa i do zażądania za nie odszkodowania. Gminie tej nie zostało wcale doręczone orzeczenie, o urządzeniu tego przekopu wydane, i przez to poniosła gmina bardzo ciężką i dotkliwą szkodę.

W obec tego zapytują podpisani:

Czy znane są Wysokiemu Wydziałowi krajowemu te nieprawidłowości przy regulacyi rzek Dniestru i Świcy, które gminę Pobereże na ciężkie szkody narażają.

Czy i w jaki sposób zamierza Wysoki Wydział krajowy dotychczasowe szkody gminie wynagrodzić i dalszym zapobiec?

Interpelant:

Dr. E. Oleśnicki w. r.

Wachnianin, Hamorak, Kulczycki, Barwiński, Ostapczuk, Winniczuk, Niebyłowiec, Bojko, Stojałowski, Wójcik, Styła, Okuniewski, Nowakowski, Data.

Zapytanie
posła Barwińskiego i towarzyszy do c. k. komisarza rządowego.

Od kilku lat postanowiono założyć gr. k. dyecezyalne seminarya duchowne w Stanisławowie i w Przemyślu.

Dla urzeczywistnienia tego celu b. biskup, a obecnie metropolita Najprzewielebniejszy ks hr. Szeptycki ofiarował swoją własną realność w Stanisławowie, którą tymczasowo odstąpił bezpłatnie na pomieszczenie bursy filii ruskiego towarzystwa pedagogicznego. Rząd zamierzał też przystąpić do budowy seminaryum i oddał budowę architekcie p. Bauerowi, który już był rozpoczął budowę. Oprócz tego wypowiedział urzędowo pomieszczenie bursy w budynku, darowanym przez Najprz. ks. Metropolitę. Zdawało by się, że można było spodziewać się rychłego urzeczywistnienia i wprowadzenia w życie gr. k. seminaryum duchownego w Stanisławowie. Tymczasem niespodzianie na rozkaz c. k. Rządu zastanowiono dalsze roboty budowlane, a także pozbawiono ubogą młodzież bezpiecznego umieszczenia. W obec tego zapytują podpisani:

1. Z jakich powodów zastanowił Rząd dalszą budowę gr. k. seminaryum duchownego w Stanisławowie?

2. Co zamierza uczynić, by ta budowa została jak najrychlej ukończona, a seminaryum wprowadzone w życie?

We Lwowie 1. lipca 1901.

Interpelant:

Barwiński w. r.

Kulczycki, Nowakowski, Ostapczuk, Hamorak, Niebyłowiec, Winniczuk, Stajałowski, Oleśnicki, Wójcik, Dr. Sawczak, Wachnianin, Potoczek, Data, Styła, Mandyczewski.

Interpelacya
do Wysokiego Rządu.

Dnia 17. czerwca 1901, odbył się wybór uzupełniający jednego delegata do Rady powiatowej w Złoczowie z grupy gmin włościańskich.

C. k. Starosta Roder, który fungował jako komisarz rządowy przy tym akcie, pozwolił sobie tej nielegalności, że wbrew wyraźnemu postanowieniu ordynacyi wyborczej, wedle którego komisya składa się z 5. mężów zaufania, mających się wybrać przez wyborców z ich grona, wybrał sobie sam komisyę wyborczą.

Stało się to w ten sposób, że na członków do komisyi przedłożył 5. wyborców, i zapytał krótko: czy zgadza się? a gdy wyborca ks. Daniel Taniaczkiewicz z Zakomarza zaprotestował przeciw temu sposobowi wyboru komisyi i zaznaczył że prawo wybierania należy nie do komisarza rządowego, tylko do wyborców, zbył to krótką odpowiedzią, że w ordynacyi wyborczej tego niema, nie dał czasu nawet do propozycyi ze strony wyborców, uważając sprawę wyboru komisyi za załatwioną i przystąpił do samego wyboru.

Uznając, że przez taką nielegalność stał się akt wyboru nielegalnym, wnieśli niektórzy wyborcy przeciw temu wyborowi protest do Rady powiatowej.

Ponieważ to postępowanie c. k. Starosty w Żydaczowie nie tylko jest naruszeniem ustawy, — ale i rażącem mięszaniem się władzy do swobody wyborów, przy których organa władzy obowiązane są bezwarunkowo zachowywać zupełną neutralność, przeto podpisani zapytują:

Czy Wysoki Rząd wie o tem bezprawnem postępowaniu?

Czy Wysoki Rząd gotów jest za to nielegalne postępowanie pociągnąć c. k. Starostę Rodera do odpowiedzialności i zarządzić, by podobne nadużycia w przyszłości się nie zdarzały?

Interpelant:
Oleśnicki w. r.

A. Wachnianin, Hamorak, Winniczuk, Barwiński, Dr. Sawczak, Ostapczuk, Kulczycki, Niebyłowiec, Bojko, Wójcik, Styła, Okuniewski, Nowakowski, Data.

Interpelacya
do c. k. Rządu.

C. k. Starostwo w Rawie Ruskiej wezwało reskryptem z dnia 14. listopada 1900 l. 25.752. Zwierzchność gminną, w Kamionce wołoskiej, by taż do dni 8 oświadczyła, czy będzie w stanie przeprowadzić czynność konskrypcyjną w tamtejszej gminie przez swoje własne organa i pod własną odpowiedzialnością, tudzież żeby w danym razie podała imię i nazwisko osoby, której zamierza powierzyć czynność konskrypcyjną.

Zwierzchność gminna w Kamionce Wołoskiej pismem swojem z dnia 24. listopada 1900 l. 603 odpowiedziała c. k. Starostwu w Rawie ruskiej, że będzie w stanie przeprowadzić czynność konskrypcyjną w swojej gminie przez swoje własne organa i pod swoją własną odpowiedzialnością, a przeprowadzenie czynności konskrypcyjnej powierza Janowi Koncewiczowi, ukończonemu gimnazyaliście i pensyonowanemu wachmistrzowi c. k. żandarmeryi przy pomocy rusko-katolickich duszpasterzy. Pan Jan Koncewicz obiecał przeprowadzić konskrypcyę bezpłatnie.

Mimo tego c. k. Starostwo w Rawie ruskiej reskryptem z dnia 21. grudnia 1900 l. 32.310 wyznaczyło na komisarza konskrypcyjnego Izydora Obnatowskiego, c. k. inspektora szkolnego okręgowego, a gdy Rada szkolna krajowa zabroniła inspektorowi przeprowadzenia konskrypcyi, to c. k. Starostwo w Rawie ruskiej reskryptem z dnia 7. stycznia 1901 l. 245 poruczyło przeprowadzenie konskrypcyi w Kamionce Wołoskiej Janowi Ładyżyńskiemu, sekretarzowi c. k. Starostwa w Rawie ruskiej. Gmina Kamionka Wołoska wniosła do c. k. Namiestnictwa pod dniem 4. stycznia 1901 l. 712/900 rekurs, ale c k. Namiestnictwo tego rekursu i dotychczas nie załatwiło!!! Jan Ładyżyński, sekretarz c. k. Starostwa w Rawie Ruskiej, przeprowadził konskrypcyę w gminie Kamionka Wołoska, a c. k. Starostwo w Rawie ruskiej rozporządziło pod dniem 2. marca 1901 l. 3.952, że gmina ma jemu za przeprowadzenie konskrypcyi zapłacić 500 koron, i poleciło urzędowi podatkowemu ściągnięcie tej kwoty z dodatków gminnych. Dodatkowo rozporządzeniem z dnia 30. Marca 1901 l. 5.852 podwyższyło c. k. Starostwo te koszta do kwoty 650 koron, które gmina wypłaciła.

Podpisani podają do wiadomości c. k. Rządu ten fakt, a ponieważ jest on bezprzykładnem naruszeniem ustawy i wprost marnotrawieniem majątku gminy,

przeto zapytują:

Czy znanym jest Wysokiemu Rządowi ten fakt i czy zamierza Wysoki c. k. Rząd pociągnąć za tenże fakt c. k. Starostwo w Rawie do surowej odpowiedzialności.

Interpelant:

Oleśnicki w. r.

A. Wachnianin, Hamorak, Kulczycki, Barwiński, Dr. Sawczak, Ostapczuk. Winniczuk, Niebyłowiec, Bojko, Wójcik, Styła, Okuniewski, Nowakowski, Data.

Interpelacya
do c. k. Rządu.

Gmina Rozwadów w pow. Żydaczowskim, jako posiadacz nieprzerwanego obszaru gruntowego ponad 115 ha posiada na zasadzie §. 4. ustawy łowieckiej (Dz. u. i r. k. z dnia 26. grudnia 1897 Nr. 71) wszystkie warunki samodzielnego polowania. Gmina ta miała w swoim czasie po 150 zł. rocznego dochodu z wydzierżawienia prawa polowania poszczególnym osobom, dopiero od czasu, gdy polowanie zaczęło wydzierżawiać towarzystwo łowieckie im. Huberta, zaczęła i cena czynszu dzierżawnego tak się obniżać, że za lata 1896, 1897 i 1898 otrzymywała gmina tylko po 19 zł, rocznego dochodu od tego towarzystwa, jakkolwiek ogólnie znaną było rzeczą, że wszyscy znawcy oceniali wartość tego polowania na kwotę 10 krotnie wyższą. W dniu 29. sierpnia 1899 odbyło się w Starostwie w Żydaczowie w obecności c. k. komisarza Hoszowskiego, reprezentacyi gminy Rozwadowa i obszaru dworskiego „ustanowienie okręgu polowania" dla gminy Rozwadowa, a zarazem licytacya polowania do której oprócz delegata towarzystwo łowieckiego im Huberta zgłosił się także z Rozwadowa p. D. Chomiak, jako osoba fizyczna,

Ponieważ towarzystwa łowieckie im. Huberta wydzierżawia prawo polowania także na przyległych obszarach fundacyi im. hr. Skarbka, przeto na żądanie delegata tego towarzystwa postanowił c. k. komisarz Hoszowski pomimo sprzeciwienia się roprezentanta gminy wyłączyć z rejonu gminnego las gminny i przyłączyć go do okręgu dworskiego, obniżając tem samem polowanie gminne o połowę jego wartosci.

W następstwie tego polowanie gminne bez lasu zlicytowane za 60 zł. zamiast za 120 albo 150 zł., które razem z lasem na pewno można było otrzymać.

Zarówno przeciw licytacyi, jak i głównie przeciw odłączeniu lasu gminnego od okręgu polowania wniosła gmina Rozwadów natychmiast rekurs do c. k. Namiestnictwa. Od tego czasu minęło dwa lata, a gmina nie tylko że nie otrzymała dotychczas żadnej odpowiedzi na wniesiony rekurs, ale i żadnego wynagrodzenia za dzierżawę swego polowania. Nadto oświadczył komisarz Hoszowski naczelnikowi gminy Rozwadowa, że czynsz dzierżawy wypłaci gminie, tylko pod tym warunkiem, jeżeli wójt przedłoży mu pisemne oświadczenie, oparte na uchwale Rady gminnej, że gmina od rekursu odstępuje i na przyłączenie swego lasu do lasu skarbowego zezwala.

Zważywszy, że dochód z polowania stanowi coroczny dochód, przyjęty w budżecie gminnym, a brak tego dochodu prowadzi do deficytu;

że przez odłączenie lasu gminnego poniosła gmina co najmniej 60 zł. straty rocznej w swoich dochodach;

że wymuszanie od gminy uchwały że strony komisarza Hoszowskiego jest co najmniej nietaktem,

podpisani zapytują:

Czy Wysoki c. k. wie o tem berprawnem, a z wielką dla gminy Rozwadów szkodą połączonem postępowaniu c. k. Starostwa w Żydaczowie?

Czem Wysoki c. k. Rząd usprawiedliwi tak długą zwłokę w załatwieniu tej sprawy?

Co zamierza uczynić, by szkods, wyrządzona gminie, została jak najrychlej powetowaną i by stan bezprawny został usunięty?

Interpelant:

Oleśnicki w. r.

Wachnianin, Hamorak, Kulczycki, Barwiński, Dr, Sawczak, Niebyłowiec, Bojko, Wój-

cik, Styła, Ostapczuk, Winniczuk, Okuniewski, Nowakowski, Data.

Interpelacya
do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego.

W gminie Iławcze, powiatu Trembowelskiego, miały się odbyć wybory do Rady gminnej dnia 18. czerwca 1901. Lista wyborców była przez 4 tygodnie wyłożona i stała się prawomocną. Wieczorem dnia 17. czerwca, na dzień przed wyborami, nadeszło pismo z c. k. Starostwa do l. 6.493, że wybory nie odbędą się, ponieważ lista „fałszywie ułożona“. Stało się to na instancyę byłego wójta, machera przy wszelkich wyborach, Marka Stecia, którego nie umieszczono na liście wyborczej, gdyż został zasądzony za nadużycie i z urzędu złożony. Gdyby nawet było prawdą, że w liście są jakie niedokładności, to lista jest aktem reklamacyjnym, a na 8 dni przed wyborami nie można żadnej poprawki robić (§. 16. ord. wyb.), tem bardziej zaś uznawać listę z urzędu za fałszywą, dlatego rozporządzenie c. k. Starostwa z dnia 13. czerwca 1901 Nr. 6.493 przedstawia się jako akt samowoli, jakich poseł Oleśnicki w swojej interpelacyi dużo nazbierał, i z tego powodu żądają podpisani, by Wysoki c. k. Rząd tę sprawę zbadał, prawomocność listy reklamowanej stwierdził, i wybory nowe nie podczas żniw, ale w jesieni r. b. przeprowadzić nakazał.

Interpelant:
B. Niebyłowiec w. r.

Barwiński, Kulczycki, Oleśnicki, Winniczuk, Dr. Sawczak, Ostapczuk, Hamorak, Nowakowski, Potoczek, Stojałowski, Data, Wójcik, Styła, Wachnianin.

Interpelacya
do Jaśnie Wielmożnego Pana c. k. Komisarza rządowego.

Od wielu lat włóczą się po jarmarkach Galicyi wschodniej pomysłowi żydkowie z ruletą a la Monaco. W miasteczku na rynku rozkłada swój stolik, puszcza w ruch białe i czerwone kulki (rouge noire), a będący z nim w zmowie żydkowie stawiają stawki, i wygrywają i animują otaczające ich tłumy włościan, by stawiali, a wygrają.

W ten sposób przegrywają poszczególni lekkomyślni i łatwowierni włościanie po kilkanaście albo i po kilkadziesiąt złotych w. a. podczas jednego jarmarku. W Perehińsku przegrał dnia 26. czerwca 1901 jeden włościanin z Kniażowskiego w tę ruletę 12 zł. w. a., utargowanych za sprzedaną bezrogę, i żona jego głośno lamentowała. Zebrawszy pieniądze, żydek nie czeka końca jarmarku, tylko się ulatnia.

Podpisani zapytują:

Czy wie o tem Wysoki c. k. Rząd i dlaczego nie nakaże swojej żandarmeryi, by takich przemysłowców aresztowała i do odpowiedzialności pociągała?

Interpelant:
Bazyli Niebyłowiec w. r.

Barwiński, Kulczycki, Wójcik, Oleśnicki, Winniczuk, Dr. Sawczak, Styła, Ostapczuk, Hamorak, Nowakowski, Potoczek, Stojałowski, Data, Wachnianin.

Interpelacya
posła Stefana Nowakowskiego i tow. do Jego Ekscelencyi P. Marszałka krajowego.

Wydział Rady powiatowej w Dobromilu wydzierżawia w drodze publicznej licytacyi szutrowisko w gminie Kniazpolu. Do roku 1900 szutrowisko to za kwotę 100 K rocznie wydzierżawiał Simon Spira, a znowu w roku 1900 w grudniu przy licytacyi w kancelaryi gminnej zalicytował wspomniane szutrowisko Waśko Hawranko za kwotę 142 K rocznego czynszu dzierżawnego. Z niewiadomych powodów Wydział Rady powiatowej w Dobromilu nie zatwierdził tej licytacyi, rozpisał drugą, przy której na szkodę gminy ten sam Waśko Hawranko wydzierżawił szutrowisko za czynsz 140 K, którą to kwotę miał spłacić do dni 3., potem do dni 5., a w końcu za zezwoleniem Wydziału Rady powiatowej do 3. miesięcy. Waśko Hawranko w prolongowanym terminie złożył czynsz dzierżawny, wskutek czego zaczął korzystać z wydzierżawionego szutrowiska w ten sposób poddzierżawił to szutrowisko do eksploatacyi Jakobowi Felsenowi.

Tymczasem Wydział Rady powiatowej pismem z dnia 7. maja 1901 l. 1.148/1 uznaje Waśka Hawranka i jego współdzierzawcę Seńka Krentę za kontraktołomnych z tego powodu, że oni rzekomo nie w oznaczonym czasie złożyli cenę dzierżawną, a przecież cała Zwierzchność i Rada gminna w Kniażpolu może twierdzić, że wyżej wspmnieni licytanci wypłacili czynsz dzierzawny w prolongowanym terminie, a drugi zarzut Wydziału powiatowego jest tego rodzaju, że licytantom nie wolno użytkować wydzierzawionego szutrowiska przez poddzierzawienie drugim do eksploatowania, chociaż w warunkach licytacyjnych takiego zastrzeżenia niema. Postąpienie zatem Wydziału Rady powiatowej było nieprawne i nacechowane złą wolą, a pociągnęło za sobą następujące skutki:

Przy następującej licytacyi wydzierżawiła Rada powiatowa wspomniane szutrowisko Simonowi Spirce tylko za kwotę 113 K, przez co gmina Kniażpol poniosła szkodę na 27 K rocznie, nie zwróciła poprzednim licytantom kwoty poprzedniej licytacyi 140 K, wskutek czego oni ze swoich pieniędzy zostali po prostu obdarci, naraziła poprzednich licytantów Waśka Hawranka i Seńka Krentę na złamanie ugody z Jakobem Felsenem, co w dalszem następstwie pociągnie za sobą wielkie straty i procesy dla wspomnianych ludzi a wszystko to są straty, do których byłoby nieprzyszło, gdyby Wydział Rady powiatowej nie kierował się jakiemiś niezbadanemi ubocznemi względami, gdyby był postępował z licytującymi członkami gminy lojalnie, dotrzymywał w obec nich swoich przyrzeczeń i znowu wcześnie ostrzegł ich przed krokami, które z ich strony mogły unieważnić licytacyę. A taka działalność Wydziału powiatowego leży przecież w myśli i celu tej instytucyi.

Wobec tego zapytują podpisani:

1. Czy Jego Ekscelencya P. Marszałek wie o niewłaściwem postępowaniu Wydziału Rady powiatowej w Dobromilu w sprawie dzierzawy szutru w gminie Kniażpolu?

2. Co zamierza Jego Ekscelencya Pan Marszałek uczynić, ażeby wynagrodzić szkodę gminie Kniażpol i poprzednim licytantom Waśkowi Hawrankowi tudzież Senkowi Krencie?

Lwów, dnia 2. lipca 1901.

Interpelant:
St. Nowakowski.

Data, Wójcik, Winniczuk, Barwiński, Warzecha, Kulczycki, Ostapczuk, Hamorak, Wachnianin, Michalski, Oleśnicki, Klemensiewicz, Ochrymowicz, Karatnicki.

Interpelacya
do W-go Pana Komisarza rządowego.

Załoga wojskowa w Stanisławowie ma szczupłe miejsce na egzecerkę, którą prawie codziennie odbywa. Do tego właśnie placu egzecerki przypierają grunta włościańskie gminy Opryszowce w powiecie Stanisławowskim. Podczas ćwiczeń wojskowych konnicy władze wojskowe posuwają się tak daleko, że wpędzają się końmi na grunta wyżej wymienionej wsi i wyrządzają tam znaczne szkody,

I. W pewnym czasie, a mianowicie przy końcu maja r. b., gdy właśnie Ołeksa Wołczuk, gospodarz z Opryszowiec, ogartywał kartofle, nadporucznik Karol Krapówka wyjechał z oddziałem wojska na pole Wołczuka. Rozumie się Wołczuk zaprotestował przeciw takiemu postępowaniu władzy wojskowej, i za to został przez wojskowość pobity.

Gmina wystawiła tablice, zabraniające przejazdu przez cudze grunta, a wojskowość zniszczyła te tablice.

II. W marcu r. b., gdy w masztarniach wojskowych konie zostały zarażone influencą, wojskowość rozkwaterowała konie w tej samej wsi Opryszowcach po stajniach włościańskich, a włościanie muszą mieścić się z bydłem pod gołem niebem pomimo tego, że w miesiącu marcu r. b. padał śnieg i często były mrozy a włościanie byli zmuszeni trzymać swoje bydło pod gołem niebem.

Później do tej samej wsi zakwaterowała się artylerya, ponieważ artylerya w Stanisławowie została powiększoną i z tego powodu zwiększonej ilości koni nie można było pomieścić po stajniach i stodołach tej wsi, to wojskowość stawiała i przywiązywała konie do drzew, i konie te robiły znaczną szkodę, ogryzając korę z tych

drzew, które dla braku lasu właśnie służą za opał mieszkańcom wspomnianej wsi. W końcu musimy i to nadmienić, że stojące konie wymykają ze strzech całemi snopami pokrycie dachów, ogryzają ściany chat, a w końcu zrywają się i wyrządzają włościanom wielką szkodę.

Ponieważ takie postępowanie władz wojskowych względem włościan powyżej wymienionej wsi jest zabronione ustawami zasadniczemi, przeto podpisani zapytują Wysoki c. k. Rząd.

I. Czy Wysokiemu c. k. Rządowi znanem jest postępowanie władz wojskowych w Stanisławowie wobec włościan w Opryszowcach?

II. Co Wysoki c. k. Rząd zamierza dalej uczynić, ażeby uwolnić wieś od kwaterunku koni wojskowych? — a w końcu:

III. Czy zamierza Wysoki c. k. Rząd ukarać nadporucznika Krakówkę za pobicie włościanina Wołczuka na jego własnym gruncie?

Interpelant:
Łazarz Winniczuk w. r.

Ostapczuk, Nowakowski, Niebyłowiec, Bojko, Dr. Bernadzikowski, Wójcik, Krempa, Stojałowski, Kramarczyk, Data, Warzecha, Średniawski, Wachnianin, Żardecki.

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Wzywa się c. k. Rząd, by z całą energią przystąpił do jak najrychlejszego załatwienia wszystkich zalegających jeszcze protestów przeciw wyborom Rad gminnych i by na przyszłość załatwiał takie protesta jak najrychlej bez niepotrzebnej zwłoki.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by gruntownie zbadał, czy nie zachodzi konieczna potrzeba powiększenia etatu urzędników konceptowych i rachunkowych przy Wydziale krajowym celem skutecznego i systematycznego wykonywania naczelnego nadzoru nad gminami wiejskiemi, małomiasteczkowemi i miejskiemi, tudzież nad reprezentacyami powiatowemi wedle obowiązujących ustaw, i żeby swoje wnioski przedłożył na następnej sesyi sejmowej.

3. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by na następnej sesyi Sejmu przedłożył projekt nowej ustawy gminnej z uwzględnieniem następujących zasad:

a) czas urzędowania Rad gminnych i Zwierzchności gminnych wynosić ma trzy lata;

b) wybór naczelnika gminy ma przeprowadzić po prawomocności wyboru Rady gminnej cała gmina, t. j. wszyscy jej członkowie i uczestnicy, mający prawo czynnego wyboru Rady gminnej;

c) naczelnikiem gminy może być wybrany nietylko członek wybranej rady, ale każdy członek gminy, mający prawo biernego wyboru do Rady gminnej;

d) Naczelnik gminy może być w razie urzędowania na szkodę gminy usunięty z urzędu uchwałą Rady gminnej, zapadłą większością $^2/_3$ głosów. Przeciw takiej uchwale przysługuje mu prawo odwołania się do władzy politycznej, które to odwołanie się nie wstrzymuje jednak wykonania uchwały Rady gminnej.

We Lwowie, dnia 2. lipca 1901.

Wnioskodawca:
Dr. Oleśnicki w. r.

Nowakowski, Wójcik, Data, Warzecha, Hamorak, Ostapczuk, Ochrymowicz, Winniczuk, Karatnicki, Kulczycki, Barwiński, Okuniewski, Niebyłowiec, Stojałowski.

Marszałek oznajmia, iż pierwsze czytanie powyższego wniosku umieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia, interpelacye zaś stosownie do ich treści odstąpi p. Komisarzowi rządowemu i Wydziałowi krajowemu, następnie wzywa sekretarza do odczytania spisu petycyj, wniesionych po dzień 2 lipca 1901 roku.

Sekretarz p. Urbański czyta spis wniesionych po dzień 2 lipca 1901 roku petycyj, które przydzielono następującym komisyom, a mianowicie:

Komisyi szkolnej Ls.: 1371, 1372, 1373, 1375, 1376, 1382, 1385, 1388, 1391, 1501, 1515, 1516, 1517, 1518.

Wydziałowi krajowemu Ls.: 1374, 1377, 1378, 1380, 1383, 1384, 1386, 1396, 1400, 1502, 1511 do 1513.

Komisyi administracyjnej Ls.: 1379, 1389, 1393, 1395, 1398.

Komisyi przemysłowej Ls.: 1381, 1387, 1510.

Komisyi drogowej Ls.: 1390, 1394, 1514.

Komisyi petycyjnej Ls.: 1392.

Komisyi gospodarstwa krajowego Ls.: 1397.

Komisyi solnej Ls.: 1399.

Komisyi dla włości rentowych Ls.: 1401 do 1480, 1483 do 1500.

Komisyi gminnej Ls.: 1503 do 1509.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego punktem pierwszym jest;

Pierwsze czytanie wniosku p. A Potockiego o zmianę projektu ustawy pensyjnej dla urzędników prywatnych.

Przemawia p. A. Potocki uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do Komisyi administracyjnej z wezwaniem do przedłożenia ustnego sprawozdania na jednem z najbliższych posiedzeń,

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Stojałowskiego w sprawie wyborów do Rady powiatowej w Białej.

Przemawia p. Stojałowski uzasadniając swój wniosek; a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do Komisyi prawniczej z prośbą o przedłożenie ustnego sprawozdania na obecnej sesyi.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi gminie m. Nowego Sącza do pobierania opłat kopytkowych.

Sprawozdawca p. Chamiec, uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi na przy przystąpienie do drugiego czytania sprawozdania Wydziału krajowego bez odsyłania do Komisyi.

Izba uchwala bez rozprawy powyższy wniosek. Sprawozdawca odczytuje następupujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączoną ustawę:

USTAWA

z dnia ..... o udzieleniu gminie miasta Nowego Sącza koncesyi na pobór opłaty myta kopytkowego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu mojego Król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, jak następuje:

Art. I.

Dla ulżenia ciężaru utrzymywania w dobrym stanie ulic, placów i dróg miejskich udziela się gminie miasta Nowego Sącza na przeciąg lat trzech od chwili wejścia w życie niniejszej ustawy prawo do pobierania myta kopytkowego pod warunkami poniżej określonymi.

Art. II.

Gmina miasta Nowego Sącza pobierać ma myto kopytkowe na następujących sześciu do miasta prowadzących drogach w miejscu, gdzie wchodzą w obręb miasta:

1. na drodze do Chełmca przed mostem żelaznym na Dunajcu;

2. na drodze krajowej Tarnowsko-Sądeckiej przed mostem przetakowskim;

3. na drodze państwowej od strony gminy Załubińcze wiodącej do Grybowa;

4. na drodze powiatowej wiodącej z Nowego Sącza do Krynicy;

5. na dzodze krajowej Tarnowsko-Niedzieckiej wiodącej do Starego Sącza.

6 na drodze bocznej wiodącej do Gorzkowa obok cmentarza chrześcijańskiego.

Art. III.

Opłata myta kopytkowego ma być raz tylko przy wstępie do miasta pobieraną, według następującego wymiaru:

1. od konia, muła lub osła w zaprzęgu 6 (sześć) h.

2. od każdej sztuki bydła rogatego w zaprzęgu 4 (cztery) h.

3. od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od konia wierzchowego, od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, tudzież od bydła drobnego 2 (dwa) h.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

*

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należytości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od opłaty myta kopytkowego.

Art. IV.

Przy poborze myta kopytkowego mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłat mytniczych, lub o zniżeniu tychże.

Art. V.

Dochód z myta kopytkowego nie może być obrócony na żaden inny cel jak tylko na brukowanie lub szutrowanie ulic, placów i dróg miejskich i na zakładanie lub utrzymywanie na nich ścieków, kanałów i mostów.

Art. VI.

Zużycie dochodu z myta kopytkowego na opędzenie kosztów utrzymania ulic, placów i dróg miejskich, nie uwalnia miasta od obowiązku utrzymania ich w ogóle i w dobrym stanie i używania na ten cel prestacyj mieszkańców miasta według postanowień ustawy drogowej.

Art. VII.

Każdego roku przedłoży gmina pobierająca myto kopytkowe przed rozpoczęciem roku budżetowego Wydziałowi powiatowemu preliminarz tych robót które zamierza w tym roku wykonać i pokryć prawdopodobnie spodziewanym dochodem z myta kopytkowego podług postanowień powyższego artykułu VI.

Art. VIII.

Najpóźniej w cztery tygodnie po upływie każdego roku budżetowego wykaże gmina pobierająca myto kopytkowe Wydziałowi powiatowemu, czyli i o ile preliminowane na ten rok z funduszu poboru myta kopytkowego, oraz z innych zasobów ustawą drogową i regulaminem drogowym wskazanych, roboty uskutecznione zostały i czy cały dochód, który z tych źródeł wpłynął do miejscowego funduszu dróg gminnych, był na powyższe roboty obrócony i wyczerpany.

Art. IX.

Kontrolę nad robotami około utrzymania w dobrym stanie ulic, placów i dróg miejskich, pokrywanemi z funduszu poboru myta kopytkowego wykonuje Wydział powiatowy, a względnie Wydział krajowy w myśl §. 35. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 Dz. u. k. Nr. 43., przyczem służy mu prawo przedsięwzięcia stosownych środków zaradczych na koszt gminy pobierającej myto kopytkowe.

Art. X.

Gdyby gmina miasta Nowego Sącza pobierająca myto kopytkowe wymienionych w tej ustawie warunków nie dopełniła, zarządzi polityczna władza powiatowa środki przymusowe wskazane ustawą drogową z dnia 5. lipca 1897 Dz. u. kr. Nr. 43 i wykonawczym regulaminem z dnia 20. grudnia 1897 Dz. u. kr. Nr. 72. Jeżeliby zwykłe środki przymusowe nie skutkowały, a organa miejskie nie utrzymywały ulic, placów i dróg miejskich w dobrym stanie lub używały w sposób nieodpowiedni funduszu pochodzącego z poboru myta kopytkowego lub innych dochodów miejscowego funduszu dróg gminnych, natenczas obejmie Wydział powiatowy bezpośredni zarząd wyżej wymienionych ulic, placów i dróg, niemniej też funduszów w myśl postanowień §. 38. ustawy drogowej z 5. lipca 1897.

Art. XI.

Od zwierząt w art. III. poszczególnionych, to jest opłatą myta kopytkowego objętych, nie będzie gmina miasta Nowego Sącza pobierała żadnej innej opłaty podczas dni targowych lub jarmarcznych.

Art. XII.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żądą.

Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawpzdawca wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc.

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy en bloc poczem w oddzielnym głosowaniu uchwalą cały projekt ustawy en bloc.

Uchwaliwszy następnie wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie rozciągnięcia §. 43. ustawy drogowej z 5. lipca 1897 Dz. u. kr. Nr. 43. na gminy Lipnik i Oświęcim w powiecie bialskim.

Marszałek udziela p. Stojałowskiemu głosu w sprawie formalnej.

Przemawia p. Stojałowski i wnosi na zastosowanie do tej sprawy skróconego postępowania po myśli §. 50. regulaminu sejmowego. Izba uchwala bez rozprawy wniosek formalny p. Stojałowskiego.

Sprawozdawca p. Chamiec odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego, zakończone następującym wnioskiem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I.

gminy Lipnik i Oświęcim, powiatu bialskiego, zaliczone zostają do miejscowości, w których obowiązują postanowienia §. 43. ustawy drogowej z 5. lipca 1897 Nr. 43. dz. u. kr.

II.

Uchwala niniejsza wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1902.

Marszałek otwiera rozprawę ogólną.

Przemawia p. Stojałowski i wnosi na opuszczenie w artykule I. wniosku słowa „Lipnik“.

Izba popiera wniosek p. Stojałowskiego.

Po zamknięciu rozprawy ogólnej przemawia p. sprawozdawca.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca czyta:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I.

Gminy Lipnik i Oświęcim powiatu bialskiego, zaliczone zostają do miejscowości, w których obowiązują postanowienia §. 43. ustawy drogowej z 5. lipca 1897 Nr. 43. dz. u. kr.

Izba bez rozprawy uchwala art. I. uchwały powyższej z opuszczeniem słowa „Lipnik“, a następnie uchwala w oddzielnem głosowaniu słowo „Lipnik“ 43. głosami, wniosek na opuszczenie słowa „Lipnik“ upadł 38. głosami.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania powyższej uchwały bez czytania, uchwala Izba powyższą uchwałę w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Dalszy ciąg rozpraw nad sprawozdaniem Komisyi wodnej z przedłożenia rządowego w sprawie regulacyi rzek.

Przemawia p. Stojałowski.

Przemawia zapisany do głosu p. Abrahamowicz.

Przemawia p. Sprawozdawca.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Marszałek konstatuje, że do poszczególnych paragrafów ustawy nikt nie zgłosił poprawek.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc.

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy en bloc poczem w oddzielnem głosowaniu jednogłośnie uchwala cały projekt ustawy en bloc.

Marszałek konstatuje, że Izba przyjęła ustawę en bloc jednogłośnie.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania uchwala, Izba powyższy projekt ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Sprawozdawca czyta:

II. Komisya wodna przedstawia Sejmowi następujące rezolucye.

Sejm wzywa c. k. Rząd:

1. ażeby jak najrychlej przystąpił do przeprowadzenia regulacyi rzeki Prutu od Kołomyi do granicy bukowińskiej, która wedle wyjaśnień c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych do preliminarzy państwowych na lata 1899, 1900 i 1901 ma być objętą pod pieczą państwa, a na którą wstawiono już do budżetów państwowych w tych trzech latach dotacyą po 50.000 K, razem 150.000 K.

Przemawia p. Okuniewski.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. Sprawozdawca

Izba uchwala wniosek II. 1. zgodnie z wnioskiem Komisyi.

Sprawozdawca czyta:

2. A) ażeby w myśl programowej uchwały Sejmu z dnia 13. lutego 1894, tudzież postanowienia ustępu drugiego §. 5. ustawy z dnia 11. czerwca 1901. Dz. p. p. Nr. 66. przedłożył jak najrychlej Sejmowi projekt ustawy mającej na celu przeprowadzenie systematycznej regulacyi:

a) Prutu powyżej Kołomyi;

b) Czeremosza;

c) Ropy i Jasiółki (dopływów Wisłoki).

Przemawia p. Krzysztofowicz.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. Sprawozdawca.

Izba uchwala wniosek 2. A) zgodnie z wnioskiem Komisyi.

Sprawozdawca czyta:

B) Ażeby przedłożył jak najrychlej Sejmowi projekty ustaw mających na celu przeprowadzenie systematycznej regulacyi górnego Dniestru powyżej Kornalowic.

Przemawia p. Trzecieski i stawia następującą poprawkę do powyższego wniosku Komisyi, a mianowicie dodać należy po słowie „Kornalowic“ słowa „i górnego Sanu powyżej Liska“.

Izba popiera poprawkę p. Trzecieskiego.

Przemawia p. Jugendfein i wnosi poprawkę do ustępu 2. B) przedstawionej przez Komisyę wodną rezolucyi przez dodanie przy ustępie 2. B) następującego ustępu:

„oraz górnego biegu Wisłoka powyżej od Frysztaka“.

Izba popiera poprawkę p. Jugendfeina.

Przemawia poseł Stanisław Gniewosz i wnosi poprawkę 2. C, która brzmi:

„ażeby przedłożyć jak najrychlej Sejmowi projekt ustaw mających na celu przeprowadzenie systematycznej regulacyi górnego Wiaru powyżej Niżankowic“.

Izba popiera poprawkę p. St. Gniewosza.

Po zamknięciu rozprawy sprawozdawca przyjmuje poprawkę p. Trzesieskiego, Jugendfeina i St. Gniewosza.

Izba uchwala wniosek 2 B) wraz z poprawkami pp. Trzesieskiego, Jugendfeina i St. Gniewosza, które p. sprawozdawca przyjął.

Sprawozdawca czyta:

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby z całą energią i jak najprędzej przedsięwziął kroki w celu umożliwienia dalszych robót około zabudowań potoków górkich.

Marszałek oznajmia, że p. Bernadzikowski postawił poprawkę do wniosku 3. Komisyi a mianowicie, by po słowie „około“ dodać słowa „regulacyi rzek niespławnych i“

P. Sprawozdawca przyjmuje poprawkę p. Bernadzikowskiego.

Izba bez rozprawy uchwala wniosek 3. Komisyi z poprawką posła Bernadzikowskiego, którą p. sprawozdawca przyjął.

Sprawozdawca czyta:

4) Sejm wzywa c. k. Rząd, by się postarał w jak najbliższym czasie o znaczne podniesienie rocznej dotacyi państwowego funduszu melioracyjnego.

Izba bez rozprawy uchwala wniosek 4. Komisyi.

Sprawozdawca czyta:

5) Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby rozszerzył zakres działania władz krajowych w zakresie budowli wodnych.

Przemawia p. Męciński.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba uchwala wniosek 5 Komisyi.

Sprawozdawca czyta:

6) Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby corocznie przedkładał Sejmowi sprawozdanie krajowej komisyi dla regulacyi rzek.

Izba bez rozprawy uchwala wniosek 6. Komisyi.

Sprawozdawca czyta:

7) Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby dla wykonania robót regulacyjnych wydatnie pomnożył liczbę sił technicznych w Namiestnictwie, upoważniając Namiestnika do mianowaniaa tych sił technicznych wszystkich stopni, tudzież do przyjmowania techników za kontraktem.

Izba bez rozprawy uchwala wniosek 7. Komisyi.

Sprawozdawca czyta:

8) Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby

a) na Politechnice lwowskiej utworzył osobny Wydział hydrotechniczny;

b) ażeby rozszerzył budynki Politechniki we Lwowie w mierze wystarczającej na dostateczne pomieszczenie coraz wzmagającej się liczby słuchaczy.

Izba bez rozprawy uchwala wniosek 8. Komisyi.

Sprawozdawca czyta:

9) Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby wyznaczył odpowiedni fundusz na zawodowe kształcenie większej liczby techników do budowli wodnych, a mianowicie aby wyznaczył stosowną ilość stypendyów dla słuchaczów szkoły politechnicznej, jak nie mniej odpowiednią dotacyą dla inżynierów w celu ułatwienia im specyalnego kształcenia się do służby przy budowlach wodnych.

Izba bez rozprawy uchwala wniosek 9. Komisyi.

Marszałek odczytuje dodatkową rezolucyę 10 wniesioną na poprzedniem posiedzeniu przez p. Stojałowskiego.

Izba popiera tę rezolucyę.

Po zamknięciu rozprawy p. sprawozdawca przyjmuje tę rezolucyę, którą Izba w oddzielnem głosowaniu uchwala.

Marszałek odczytuje następującą rezolucyę 11 wniesioną przez p. Stojałowskiego.

Rezolucya 11.

Wzywa się Wydział krajowy, ażeby bezzwłocznie przedsięwziął starania celem zmiany w drodze ustawodawczej przepisów ustawy wodnej w tym kierunku, aby rząd (prowadzący regulacyę przedsiębiorca) odsypisk tworzących się w czasie regulacyi nie zabierał właścicielom gruntów nadbrzeżnych, i nie kazał ich potem tymże właścicielom odkupywać.

Izba popiera powyższą rezolucyę p. Stojałowskiego.

Po zamknięciu rozprawy p. sprawozdawca przyjmuje rezolucyę p. Stojałowskiego zrzekając się głosu.

Izba uchwala rezolucyę powyższą p. Stojałowskiego, którą p. sprawozdawca przyjął.

Następuje:

Sprawozdanie Komisyi budżetowej z przedłożenia Wydziału kraj. w przedmiocie zmiany niektórych postanowień ustawy kraj. z 4. lipca 1899, Nr. 93. Dz. u. kr. o poborze krajowych opłat konsumcyjnych.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek Komisyi:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy:

USTAWA

z dnia . . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, uchylająca postanowienia ustawy z dnia 4. lipca 1899 Dz. u. i r. kr. Nr. 93 o poborze krajowych opłat konsumcyjnych, o ile się tyczą poboru opłaty konsumcyjnej od gorących palonych płynów spirytusowych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, jak następuje:

Art. I.

Postanowienia ustawy z dnia 4. lipca 1899 Dz. u. i r. kr. Nr. 93. o poborze krajowych opłat konsumcyjnych, o ile się tyczą poboru opłaty konsumcyjnej od gorących, palonych płynów spirytusowych, tracą moc obowiązującą z dniem 31. sierpnia 1901.

Art. II.

Krajową opłatę konsumcyjną, uiszczoną za te palone gorące płyny spirytusowe, które ulegną dodatkowemu opodatkowaniu, przewidzianemu w artykule II. ustawy państwowej z dnia . . . . . Dz. p. p. Nr. . . . zwróci fundusz krajowy osobom obowiązanym do zapłacenia tego dodatkowego podatku, o ile udowodnią, że dotychczasowa krajowa opłata konsumcyjna została od tych płynów według taryfy uiszczoną.

Bliższe postanowienia co do zwrotu uiszczonej opłaty unormuje rozporządzenie, wydane przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. III.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych i Mojemu Ministrowi skarbu.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca czyta:

Art. I.

Postanowienia ustawy z dnia 4. lipca 1899 Dz. u. i r. kr. Nr. 93. o poborze krajowych opłat konsumcyjnych, o ile się tyczą poboru opłaty konsumcyjnej od gorących, palonych płynów spirytusowych, tracą moc obowiązującą z dniem 31. sierpnia 1901.

Izba bez rozprawy uchwala Art. I. zgodnie z wnioskiem Komisyi.

Sprawozdawca czyta:

Art. II.

Krajową opłatę konsumcyjną, uiszczoną za te palone gorące płyny spirytusowe, które ulegną dodatkowemu opodatkowaniu, przewidzianemu w artykule II. ustawy państwowej z dnia . . . . . Dz. p. p. Nr. . . . zwróci fundusz krajowy osobom obowiązanym do zapłacenia tego dodatkowego podatku, o ile udowodnią, że dotychczasowa krajowa opłata konsumcyjna została od tych płynów według taryfy uiszczoną.

Bliższe postanowienia co do zwrotu uiszczonej opłaty unormuje rozporządzenie, wydane przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Izba bez rozprawy uchwala Art. II. zgodnie z wnioskiem Komisyi.

Sprawozdawca czyta:

Art. III.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych i Mojemu Ministrowi skarbu.

Izba bez rozprawy uchwala Art. III. zgodnie z wnioskiem Komisyi,

Sprawozdawca czyta:

USTAWA

z dnia . . . . dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, uchylającą postanowienia ustawy z dnia 4. lipca 1899 Dz. u i r. kr. Nr. 93 o poborze krajowych opłat konsumcyjnych, o ile się tyczą poboru opłaty konsumcyjnej od gorących palonych płynów spirytusowych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, jak następuje:

Izba bez rozprawy uchwala tytuł i wstęp ustawy zgodnie z wnioskiem Komisyi.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania projektu powyższej ustawy bez czytania, uchwala Izba cały projekt powyższej ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Komisyi gospodarstwa krajowego o zakładach naukowych rolniczych, gorzelni i folwarku w Dublanach, i o krajowej stacyi botaniczno-rolniczej we Lwowie.

Sprawozdawca p. Struszkiewicz uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski Komisyi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych zakładach naukowych, o gorzelni i folwarku w Dublanach i o kraj. stacyi doświadczalnej botaniczno rolniczej we Lwowie.

II. Sejm zmienia dotychczasową nazwę wyższej szkoły rolniczej w Dublanach na nazwę „Akademia rolnicza w Dublanach" i poleca Wydziałowi krajowemu staranie o uznanie tej zmiany ze strony c. k. Rządu.

III. Sejm ustanawia w kraj. stacyi doświadczalnej chemiczno-rolniczej w Dublanach jedną posadę etatową asystenta z stałą płacą w kwocie 2.000 K rocznie i dodatkiem aktywalnym w kwocie 200 K rocznie zwijając równocześnie jedną posadę asystenta z płacą roczną 1.600 K.

Asystent etatowy jest urzędnikiem krajowym z prawami objętemi ustanową służby krajowej i statutem emerytalnym, uchwalonym przez Sejm na posiedzeniu dnia 21. stycznia 1889.

IV. Sejm znosi dotychczasowy etat asystentów w krajowej stacyi doświadczalnej botaniczno-rolniczej we Lwowie i ustanawia etat następujący:

1. Asystent etatowy z stałą płacą w kwocie 2000 K rocznie i dodatkiem aktywalnym w kwocie 200 K rocznie.

2. Dwóch asystentów nieetatowych, każdy z płacą w kwocie 1.200 K i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 478 K. rocznie.

Asystent etatowy jest urzędnikiem krajowym z prawami objętemi ustanową służby krajowej i statutem emerytalnym, uchwalonym przez Sejm na posiedzeniu dnia 21. stycznia 1889.

Przemawia p. Krzysztofowicz i wnosi następującą rezolucyę dodatkową, jako V-tą:

Rezolucya V.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby ponownie udał się do c. k. Rządu celem uzyskania subwencyi państwowej na obydwie stacye doświadczalne w wysokości 50% kosztów ich utrzymania.

Izba popiera powyższą rezolucyę.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej i uchwala bez rozprawy powyższe wnioski I. II. III. IV. Komisyi, głosując oddzielnie nad każdym z tych wniosków z osobna, a następnie bez rozprawy uchwala rezolucyę V. p. Krzysztofowicza, którą p. sprawozdawca odczytuje.

Następuje:

Sprawozdanie Komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do hodowli bydła w r. 1900.

Sprawozdawca p. Schnell uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski Komisyi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła.

2. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1901 do wysokości 8.000 K. na pokrycie kosztów Komisyj licencyonujących w myśl §. 4. ustawy z dnia 20. lipca 1892.

3. Sejm wstawia do rubryki XV. następujący wypadek:

Na utrzymanie dwóch instruktorów hodowli bydła, mianowicie jednego dla c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, drugiego dla c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego 8.000 K.

4. Dla Towarzystwa hodowców czerwonego bydła polskiego 4.000 K.

5. Na koszta komisyjne przy szczepieniu tuberkoliną 2.000 K.

6. Na częściowe pokrycie kosztów utrzymania weterynarza przy galicyjskiem Towarzystwie gospodarskiem we Lwowie i Towarzystwie rolniczem krakowskiem po 1.200 K. razem 2.400 K.

7. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by po zbadaniu dotychczasowej działalności krajowych Towarzystw gospodarskich w kierunku podniesienia hodowli bydła zażądał od Komitetów tychże Towarzystw przedłożenia programu działalności w tym kierunku na dalszy czasokres i na podstawie tego przedłożył Sejmowi na przyszłej sesyi wnioski zmierzające do dalszego poparcia hodowli bydła w kraju.

8. Sejm uchwala załączony ./· projekt ustawy.

USTAWA

z dnia . . . . . obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zmieniająca §§. 2. i 9. ustawy krajowej z dnia 20. lipca 1892, Nr. 51. dz. u. kr. o licencyonowaniu i utrzymywaniu buhajów gminnych, tudzież przedłużająca moc obowiązującą §. 21. tejże ustawy.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Postanowienia §. 2. i 9. ustawy krajowej z dnia 20. lipca 1892, Nr. 51 dz. u. kr. w dotychczasowem brzmieniu zostają uchylone i mają opiewać, jak następuje:

§. 2.

Tylko buhaj licencyonowany lub buhaj zaopatrzony certyfikatem wydanym przez

Komitet centralny Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego względnie Towarzystwa rolniczego krakowskiego może być używany do rozpłodu cudzego bydła.

§. 9.

Gmina obowiązaną jest zapewnić oznaczoną przez Komisyę licencyonującą ilość licencyonowanych buhajów (§. 8.) bądź to przez zawarcie co najmniej rocznej ugody z prywatnym właścicielem lub spółką, bądź przez zakupienie i utrzymanie jednego, a w razie potrzeby i więcej własnych gminnych buhajów.

Sąsiadujące gminy, mające małą ilość bydła rozpłodowego, mogą się łączyć celem wspólnego utrzymania buhaja, z zastrzeżeniem postanowień ustawy z dnia 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 37).

Umowa gmin w tym celu się łączących, wymaga zatwierdzenia Komisyi licencyonującej.

Art. II.

Komitetowi centralnemu Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego względnie Towarzystwa rolniczego krakowskiego przysługuje prawo wydawania na nabywane przez nich buhaje certyfikatów, uprawniających posiadacza buhaja do stanowienia nim obcego bydła a ważnych tylko do czasu najbliższego licencyonowania. Komitety te obowiązane są buhaje takie opiętnować i o wydaniu certyfikatu uwiadomić Komisyę licencyonującą właściwego okręgu.

Art. III.

Postanowienia §. 21. ustawy krajowej z dnia 20. lipca 1892 Nr. 51. Dz. u. kr. obowiązywać będą przez dalszych sześć lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

Art. IV.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie w 3 miesiące po jej ogłoszeniu.

Art. V.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Moim Ministrom rolnictwa i spraw wewnętrznych.

Marszałek otwiera rozprawę ogólną.

Przemawia p. A. Potocki i wnosi następującą rezolucyę:

Sejm wzywa c. k. Rząd aby przyznał na podniesienie hodowli bydła i świń na dalszy czasokres subwencyę przynajmniej w takiej wysokości, w jakiej kraj podobną subwencyę przyzna.

Przemawia p. Styła zgłaszając poprawkę do §. 2. ustawy projektowanej.

Przemawia p. Stojałowski i wnosi poprawkę następującą do wniosku 7 Komisyi, a mianowicie: by po słowie „przedłożenia“ dodać słowa „po porozumieniu się z Towarzystwem Kółek rolniczych“.

Przemawia p. Stadnicki:

Podczas przemówienia posła Stadnickiego Marszałek oddaje przewodnictwo zastępcy Marszałka krajowego p. Czechowiczowi.

Przemawia p. Milan.

Przemawia p. Ostapczuk.

Podczas przemówienia p. Ostapczuka obejmuje Marszałek napowrót przewodnictwo obrad sejmowych.

Izba uchwala zamknięcie rozprawy ogólnej.

Marszałek oznajmia, iż do głosu zapisani są pp. Stojałowski, Średniawski, Cielecki, Nowakowski.

Przemawia zapisany do głosu p. Stojałowski.

Przemawia zapisany do głosu p. Średniawski.

Przemawia zapisany do głosu p. Cielecki.

Przemawia zapisany do głosu p. Nowakowski.

Przemawia p. sprawozdawca.

Przemawia dla sprostowania faktu p. A. Potocki.

Przemawia dla sprostowania faktu p. St. Stadnicki.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej i uchwala bez rozprawy wniosek 1, 2, 3, 4, 5, 6 Komisyi, głosując nad każdym z tych wniosków oddzielnie, które p. sprawozdawca odczytuje.

Sprawozdawca czyta wniosek 7. Komisyi.

Marszałek odczytuje zgłoszoną do tego wniosku poprawkę p. Stojałowskiego.

Izba popiera powyższą poprawkę p. Stojałowskiego.

Izba uchwala wniosek 7. Komisyi, a w oddzielnem głosowaniu odrzuca poprawkę p. Stojałowskiego zgłoszoną do tego wniosku 7. Komisyi.

Marszałek odczytuje dodatkową rezolucyę p. A. Potockiego.

Izba popiera rezolucyę p. A. Potockiego, a w oddzielnem głosowaniu uchwala bez rozprawy powyższą rezolucyę.

Sprawozdawca czyta projekt ustawy a mianowicie:

Art. I.

Postanowienia §. 2. i 9. ustawy krajowej z dnia 20. lipca 1892. Nr. 51. dz. u. kr. w dotychczasowem brzmieniu zostają uchylone i mają opiewać, jak następuje:

Izba bez rozprawy uchwala Art. I. zgodnie z wnioskiem komisyi.

Sprawozdawca czyta:

§. 2.

Tylko buhaj licencyonowany lub buhaj zaopatrzony certyfikatem wydanym przez komitet centralny Towarzystwa rolniczego krakowskiego może być używany do rozpłodu cudzego bydła.

Marszałek odczytuje zgłoszoną do tego §-fu 2 poprawkę p. Styły, który żąda, aby do tego §-fu dodać na koniec słowa: „w razie braku tegoż, może być użyty buhaj, posiadający warunki uzyskania licencyi".

Izba popiera poprawkę p. Styły.

Po zamknięciu rozprawy, p. sprawozdawca zrzeka się głosu.

Izba uchwala §. 2. w brzmieniu komisyi, a w oddzielnem głosowaniu odrzuca poprawkę p. Styły.

Sprawozdawca czyta:

§. 9.

Gmina obowiązaną jest zapewnić oznaczoną przez komisyę licencyonującą ilość licencyonowanych buhajów (§. 8.) bądź to przez zawarcie co najmniej rocznej ugody z prywatnym właścicielem lub spółką, lub przez zakupienie i utrzymanie jednego, a w razie potrzeby i więcej własnych gminnych buhajów.

Sąsiadujące gminy, mające małą ilość bydła rozpłodowego, mogą się łączyć celem wspólnego utrzymania buhaja, z zastrzeżeniem postanowień ustawy z dnia 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 37.).

Umowa gmin w tym celu się łączących, wymaga zatwierdzenia komisyi licencyonującej.

Przemawia p. Stojałowski i wnosi na przyjęcie ustawy *en bloc*. Izba uchwala wniosek przyjęcia *en bloc* projektu ustawy a następnie uchwala całą ustawę *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania projektu powyższej ustawy bez czytania, uchwala Izba cały projekt powyższej ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie komisyi administracyjnej o administracyi krajowych funduszów pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1. grudnia 1899. do 31. grudnia 1900.

Sprawozdawca p. Dworski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisyi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o funduszach pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1. grudnia 1899 do 31. grudnia 1900.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do użycia z bieżących dochodów funduszu koszar krajowych kwoty około 14.000 K. na budowę stajni dla 24 remont w krajowych koszarach dla kawaleryi na Wulce.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda. Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej i uchwala bez rozprawy powyższe 1. i 2. wnioski komisyi, głosując nad każdym z tych wniosków oddzielnie.

Marszałek oznajmia, iż ma zamiar zamknąć posiedzenie i wzywa sekretarzy do odczytania złożonych wniosków i interpelacyj.

Sekretarz p. Urbański czyta:

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić!

1. Członkom Wydziału krajowego podwyższa się płacę na 12.000 K. rocznie począwszy od 1. stycznia 1902;

2. Członek Wydziału krajowego nie może spełniać równocześnie obowiązków jakiegokolwiek innego stanowiska płatnego.

We Lwowie, dnia 2. lipca 1901.

Wnioskodawca:

Dr. Henryk Jordan w. r.

Hupka, Milewski, Zoll, Z. Tarnowski, A. Potocki, Jugendfein, A. Skrzyński, St. Jędrzejowicz, St. Gniewosz, Wincenty Kraiński., Paszkowski Jabłoński, Mandyczewski, Maryewski, Starzyński, Schnell, Klemensiewicz, Z. Jaworski, Wł. Gniewosz, Maiss. Rapoport, W. Dzieduszycki, Rayski, Karol Dzieduszycki, Kostheim, Czartoryski, Jan Szeptycki, Urbański, Górka, Romanowicz, Stadnicki ,Męciński, Zdz. Skrzyński, Józef Michałowski, Krzysztofowicz, Białoskórski, Sozański, Rozwadowski, Kruczkiewicz, Teodorowicz, Władysław Czaykowski, Michalski, Wybranowski, Ochrymowicz, Stojałowski, Bednarski, Kulczycki, Witosławski, Struszkiewicz, Klemens Dzieduszycki, Tyszkowski, Gołuchowski, Dworski, Karatnicki, Kozłowski.

Interpelacya
do Wysokiego c. k. Rządu

Ustawą krajową z dnia 6. marca 1875. Nr. 27. jest postanowiono, że w gminach 4.000 ludności przenoszących, mają być ustanowione sądy rozjemcze, zaś w gminach mniejszych te sądy mogą być zaprowadzone.

Zważywszy, że wspomniane urzędy rozjemcze, są we wszystkich gminach bardzo pożądane, a ze względu na ich dodatnią działalność i obronę ludu przed kosztownymi procesami nader potrzebne, dlatego podpisani zapytują:

Czyli i kiedy Wysoki c. k. Rząd, stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 18. marca 1899 r., zarządzi zmiany ustawy z dnia 21. września 1869. l. 150. utworzy sądy pokoju w każdej gminie, rozszerzy kompetencyę gminnych urzędów rozjemczych, jak również uwolni od stempla wszelkie protokoły i ugody w tym celu sporządzane?

Lwów, dnia 2. lipca 1901.

Interpelant:
Szwed m. p.

Potoczek, Data, Warzecha, Bernadzikowski, Hamorak, Ostapczuk, Nowakowski, Winniczuk, Klemensiewicz, Olešnicki, Michalski, Wójcik, Stojałowski, Kramarczyk.

Sekretarz p. A. Potocki czyta:

Interpelacya
do Wysokiego Rządu.

Zważywszy, że w niektórych zakładach fabrycznych, a mianowicie w hutach żelaznych, tartakach, młynach parowych i t. d. robotnicy nie mają odpoczynku niedzielnego i pracować muszą więcej godzin jak ustawą jest przepisano.

Zważywszy dalej, że odpoczynek niedzielny dla każdego robotnika jest potrzebny nie tylko ze względów zdrowotnych, ale nadto jest pożądany dla spełnienia obowiązków religijnych.

Zważywszy nakoniec, że dotyczący robotnicy nie mogą się nawet upomnąć o odpoczynek niedzielny, bo za to od pracodawców czeka ich prześladowanie lub wydalenie z pracy:

Dlatego podpisani zapytują, czyli Wysoki c. k. Rząd jest skłonny własnem organami czuwać nad tem, aby odczynek niedzielny w zakładach fabrycznych i przemysłowych ściśle do obowiązujących przepisów przestrzegany był?

Lwów, dnia 1. lipca 1901.

Interpelant:
Warzecha mp.

Szwed, Data, Hamorak, Winniczuk, Michalski, Wójcik, Potoczek, Klemensiewicz, Okuniewski, Stojałowski, Bernadzikowski, Ostapczuk, Nowakowski, Górka.

Interpelacya
Do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego.

Zważywszy, że na linii kolejowej ad Jasło ad Stróże jest przystanek przy budce, zwany Siepietnica, do tega przystanku należy kilka Gmin, a tymi Gminami są Olpiny, Żurowa, Swoszowa, Szyrzyny, Czermna, Dębowa, Swiencany i Siepietnia wraz z obszarami dworskimi, bardzo wiele ludności wsiada i wysiada, z czego c. k. Dyrekcya kolejowa ma wielki dochód z tego przestanku, a do tego czasu niema poczekalni na przestanku przy budce w Siepietnicy. Z tego powodu ludność jest narażo-

na na wielkie niewygody, bo musi stać pod gołem niebem, na deszczu, a podczas zimy na zimnie i zamieciach śnieżnych i oczekiwać, nim pociąg nadejdzie.

Przeto podpisanie zapytują Wysoki c. k. Rząd, czyby nie raczył wpłynąć na c. k. Dyrekcyę kolejową o wybudowanie poczekalni na przestanku kolejowym w Siepietnicy, w jak najkrótszym czasie.

Interpelant:

Data m. p.

Stojałowski, Potoczek, Szwed, K. Dieduszycki, Oleśnicki, Hamorak, Warzecha, Wójcik, Nowakowski, Klemensiewicz, Ostapczuk, Ochrymowicz, Bernadzikowski Winniczuk.

Sekretarz p. Karatnicki czyta:

WNIOSEK.

Zamierzona budowa kanałów wodnych, regulacya rzek od zachodnich granic kraju aż pod Bystrzycę, nowe sieci kolejowe, wszystkie szkoły i instytucye krajowe, stojące pod kontrolą Sejmu, i t. p., wymagają od sumiennego posła sejmowego, by nie ograniczał się na swój okręg wyborczy, ale zajął się całym krajem i wszędzie był osobiście obecnym, gdzie grosz publiczny krajowy wydany bywa.

Nie wszyscy posłowie sejmowi są jednak tak bogaci, by pokrywając wszystkie te wydatki na jazdę z własnych funduszów, nie odczuwali tego. Będą oni to niebawem jeszcze bardziej odczuwać, gdy na bilety kolejowe zostanie nałożony nowy podatek transportowy. Podczas gdy w innych państwach posłowie otrzymują na czas spełniania swoich obowiązków publicznych bilety wolnej jazdy na wszystkich kolejach, mają nasi posłowie do Rady państwa przynajmniej prawo za opłatą 100 K., na rok jeździć cały rok kolejami państwowemi.

Posłowie sejmowi nawet takiego prawa nie mają.

Z tego powodu wnoszą podpisani:

Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Wydział krajowy, by wyjednał dla posłów sejmowych Galicyi w Ministerstwie kolejowym prawo jazdy na wszystkich kolejach państwowych II. klasą pociągami pospiesznymi za roczną opłatą 100 K.

We Lwowie, 2. lipca 1901.

Wnioskodawca:

Okuniewski w. r.

Wachnianin, Barwiński, Hamorak, Ostapczuk, Stojałowski, Potoczek, Data, Warzecha, Winniczuk, Bojko, Karatnicki, Dr. Bernadzikowski, Tyszkowski, Theodorowicz, Ohrymowicz, Niebyłowiec, Michałowski, Klemensiewicz, L. Wiśniewski, Klemens Dieduszycki, Witosławski.

Interpelacya

do Wgo Pana Komisarza rządowego.

Jeszcze w roku 1889 wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, by tenże utworzył Sąd powiatowy Wełdzirzu w pow. Dolińskim.

Pomimo tego, że Wydział powiatawy w Dolinie upominał się o tę sprawę i ją urgował, pomimo tego, że w innych miejscowościach nowo Sądy powiatowe już dawno aktywowane zostały, muszą gminy, leżące bliko Wełdzirza odbywać podróż 15 do 17 kl. do Doliny, a przez to tracić drogi czas i ubytek w zarobku.

Z tego powodu zapytują podpisani:

Czy i kiedy zamierza Wysoki c. k. Rząd wprowadzić w życie c. k. Sąd powiatowy w Wełdzirzu.

Interpelant:

B Niebyłowiec w. r.

Ochrymowicz, Dr. Sawczak, Zajączkowski, Kulczycki, Hamorak, Stojałowski, Wachnianin, Oleśnicki, Warzecha, Okuniewski, Kramarczyk, Data, Potoczek, Barwiński.

Zapytanie

posła Barwińskiego i towarzyszy do c. k. Komisarza rządowego.

Od dłuższego czasu Huculszczyzna jest narażoną na wyzysk lichwiarzy i wszelkich innych spekulantów, tak, że zamożna niegdyś i swobodna ludność znalazła się na brzegu przepaści i zeszła do torby żebraczej. Podpisani zwracali się w tej sprawie z zapytaniem do J. E. Ministra prezydenta i Ministra sprawiedliwości w Radzie państwa, przedkładając mu obfity

materyał, zebrany z wielką ofiarnością, tudzież z wielką pilnością i sumiennością przez Wgo ks. Jana Popiela, proboszcza w Długopolu. Imię Wgo ks. Popiela, który nie wahał się jawnie podpisywać się na wszystkich tych materyałach opublikowanych w czasopiśmie „Rusłan" daje zupełną gwarancyę prawdziwości i autentyczności i należy żałować, że c. k. Rząd nie uważał za swój obowiązek zbadać gruntownie tę sprawę wyzysku i zubożenia Huculszczyzny i dać jakieś wyjaśnienia w Radzie państwa, tudzież poczynić stosowne zarządzenia. Dlatego podpisani przedkładają c. k. Rządowi nowe materyały w ll. 79, 87, 88 i 132 czasopisme „Rusłan" pod I., II., III., IV. (załączniki), które podają nowe dowody, rażących nadużyć i wyzysku w tych deskami od świata zabitych okolicach i zapytują c. k. Komisarza rządowego:

1. Czy znane są c. k Rządowi wszystkie te sprawy i nadużycia?

2. Co zamierza c. k. Rząd uczynić, by te nadużycia usunąć i ludność Huculszczyzny uchronić przed całkowitym upadkiem ekonomicznym i moralnym?

We Lwowie dnia 1. lipca 1901.

Interpelant:
Barwiński w r.
Wachnianin, Hamorak, Czechowicz, Kulczycki, Nowakowski, Ochrymowicz, Dr. Sawczak, Niebyłowiec, Winniczuk, Zajączkowski, Mandyczewski, Ostapczuk, Okuniewski, Karatnicki.

Marszałek oznajmia, iż interpelacye te odstąpi p. Komisarzowi rządowemu, pierwsze czytanie zaś wniosków umieści na porządku dziennym następnego posiedzenia.

Marszałek zamyka posiedzenie naznaczając następne na dzień 3. lipca 1901 roku godzinę 10 rano i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia, zaznaczając, że dnia 4. lipca na popołudniowem posiedzeniu umieści na porządku dziennym sprawozdanie Komisyi o ustawie o włościach rentowych

Koniec posiedzenia godzina 3. minut 40 po południu.

Marszałek krajowy:

Stanisław Badeni w. r.

Sekretarze:

Andrzej Potocki w. r.

Stanisław Niezabitowski w. r.